



Klasztor dominikanek na Gródku i mur dominikanów

2020-09-21

Kontynuując spacer śladami średniowiecznych obwarowań Krakowa - wzdłuż ulic Westerplatte i św. Gertrudy - mijamy osadzone na dawnych murach zabudowania klasztorne sióstr dominikanek na Gródku, a następnie mur ogrodzeniowy zespołu kościelno-klasztornego ojców dominikanów, będący częścią dawnych murów miasta.

Klasztor dominikanek na Gródku

Pomiędzy ulicami Mikołajską, św. Krzyża oraz Plantami znajduje się Gródek. Dziś mieści się tu klasztor dominikanek z kościołem pw. Matki Boskiej Śnieżnej, a w średniowieczu był tu gród obronny, który w granicach Krakowa znalazł się po rozszerzeniu granic miasta pod koniec XIII w.

Na przełomie XIII i XIV w. mieścił się tu prawdopodobnie jeden z pierwszych świeckich budynków murowanych w Krakowie - rezydencja wójta Alberta, który w 1311 r. stanął na czele znanego buntu niemieckiej części mieszczaństwa przeciwko panowaniu w Małopolsce Władysława Łokietka. Po stłumieniu buntu król skonfiskował majątek i ustanowił tu siedzibę starosty grodowego.

Czy rezydencja wójta Alberta była grodem obronnym obejmującym cały obszar dzisiejszego Gródka? Badacze nie są zgodni. Argumentem potwierdzającym może być zaburzona w tym miejscu regularność szachownicy ulic krakowskiego układu lokacyjnego, ale są też odmienne opinie. Stefan Świszczowski, historyk sztuki, architekt i badacz dziejów Krakowa twierdził, że rezydencja nie mogła być tak wielka i prawdopodobnie obecna ulica Mikołajska biegła pierwotnie prosto aż do Bramy Rzeźniczej, której relikt widoczne są w murach klasztoru dominikanek na Gródku, od strony Plant.

W XV w. Gródek przejęli Tarnowscy, którzy położoną najbliżej murów miejskich część grodu przekształcili w rezydencję. W 1621 r. Gródek odkupiła kasztelanowa Anna z Branickich Lubomirska z przeznaczeniem na klasztor. Kasztelanowa ufundowała tu też kościół przyklasztorny pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej, który jest jak podaje tradycja — votum dziękczynnym za zwycięstwo jej syna Stanisława Lubomirskiego pod Chocimiem. Klasztor poświęcony w 1635 roku (lub jak podają inne źródła w 1934 roku) został zniszczony podczas oblężenia Krakowa przez Szwedów w 1655 roku. Został jednak odbudowany, a ponowna konsekracja kościoła odbyła się w 1671 roku.

Na Gródku odcisnęły się także kolejne ważne dla dziejów miasta wydarzenia, ale niezależnie od historycznych zawirowań pozostaje on krakowską siedzibą sióstr dominikanek. A od ówczesnego Gródka, obok zwyczajowej nazwy klasztoru „Klasztor sióstr dominikanek na Gródku” pochodzi także nazwa niewielkiej ulicy - Na Gródku.

W latach 2005 i 2006 przeprowadzono remont konserwatorski elewacji zabudowań klasztornych obejmujący przede wszystkim konserwację kamienia z dawnych murów, w tym relikt Brama Rzeźniczej, oraz pełną konserwację obrazu z wizerunkiem Matki Boskiej Szwedzkiej. Cały zakres prac objęty był dofinansowaniem z budżetu miasta w formie dotacji celowej na łączną kwotę 600 tys. zł.



Mur dominikanów

Z kolei ciągnący się wzdłuż Plant oraz ulicy Dominikańskiej klasycystyczny mur ogrodzeniowy stanowi integralną część jednego z najokazalszych i najcenniejszych zespołów architektury sakralnej w Krakowie z kościołem pw. Trójcy Świętej i zabudowaniami konwentu dominikanów.

Mur od strony Plant jest pozostałością dawnych jatek rzeźniczych, powstałych na miejscu wyburzonych murów miejskich po 1832 roku i istniejących tu do 1938 roku.

W latach 2011 - 2014 przeprowadzono generalny remont muru od Plant, a w 2015 roku od ulicy Dominikańskiej. Bardzo duże zawilgocenie oraz zły stan zachowania konstrukcji muru wymagały pilnego podjęcia prac związanych zarówno z jego osuszeniem, jak i wzmocnieniem konstrukcyjnym oraz wykonaniem izolacji.

W ramach prac budowlanych i konserwatorskich wymieniono dachówkę, uzupełniono i scalono tynki lica muru oraz oczyszczono i zakonserwowano elementy metalowe. Pomiary zrobione dla zobrazowania wielkości muru od Plant, a tym samym uzasadnienia poniesionych kosztów, wykazały że powierzchnia lica muru oraz dachówki przykrywającej mur porównywalna jest do powierzchni elewacji i dachów trzech dużych kamienic (4 osie, 4 piętra).

Dzięki przeprowadzonym pracom budowlanym i konstrukcyjnym przywrócono i zachowano należyty stan techniczny, a dzięki pracom konserwatorskim uzyskano bardzo dobry efekt estetyczny. Dofinansowanie z budżetu miasta prac na odcinku muru od Plant i ulicy Dominikańskiej wyniosło łącznie 570 tys. zł, co stanowiło ponad 80 proc. kosztów poniesionych na ten zakres prac.

W cyklu [#krakowheritage](#) przybliżamy odnowione krakowskie obiekty. Zachęcamy do spacerowania ich szlakiem i publikowania zdjęć z tych wędrówek w mediach społecznościowych z hasztagiem [#krakowheritage](#). Wspólnie pokażmy, że jesteśmy dumni z efektów opieki nad zabytkami naszego miasta. Bądź turystą w swoim mieście - [#zwiedzajKrakow](#) i odkrywaj na nowo cenne zabytki.

Chcesz poznać więcej odnowionych zabytków Krakowa? - pozostałe odcinki cyklu [#krakowheritage](#) możesz znaleźć [tutaj](#).